

# SONETY – ZARYSY

słowa: Karol Wojtyła

muzyka: Seweryn Krajewski

Największą Prawdę ludzką odkrywam w tobie co dnia,  
Najszczęśliwy płacz dziewczęcy, modlitw serdecznych rzewność,  
Których co mają słucham, gdy świat się pieśnią zapłodnia  
Wtedy się w tobie, o duszo, taka rozkliwia śpiewność,

Że wierzę w przemijanie najgorszych dni katorg,  
W jasność wierzę idącą z twojej wawelskiej gontyny,  
Co nas słowiańskim ludem, jak Jowisz rzymski Stator  
Sprawiedliwości miarę i miarę dźwizy Czynów.

I otóż w Wawelu symbol duszy słowiańskiej kształtów:  
Nad kondygnacją kaplic, Zygmunatów renesansem  
Z cegieł się żebrowania w gotyckich okien światło  
Pną, ku rozetom pował, co naw zakuły pancierz.

I zgoda jest dziwna tej duszy słowiańskiej i Wawelu,  
Jak jednych rąk melodia, jak symfoniczny prelud.

